



Medexpress, 2017-12-05 13:55

XV-lecie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szpitali Prywatnych Szpital może być albo dobry, albo zły



Pixabay

Dla mnie bez znaczenia jest kto jest właścicielem szpitala. Czy to podmiot publiczny, czy prywatny. Istotne jest, czy szpital jest dobry, czy zły - mówi Jarosław Pinkas sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Piętnaście lat funkcjonowania stowarzyszenia było okazją do podsumowań i omówienia roli i miejsca szpitali prywatnych w systemie opieki zdrowotnej w Polsce. Okazało się, że mimo upływu lat szpitale prywatne nadal mają pod górkę. Wśród regulacji, które utrudniają funkcjonowanie prywatnych przedsiębiorców w Polsce prezes OSSP Andrzej Sokołowski wymienił m.in. warunki wejścia do uruchomionej 1 października sieci szpitali finansowanej ze środków publicznych, które wyraźnie preferowały duże publiczne placówki.

- Przez 15 lat istnienia stowarzyszenia żaden rząd nie był przychylny prywatnym szpitalom. Aktualne działania władz także nas dyskryminują. Pomimo tego sektor ten w Polsce stale się rozwija, bo oferujemy pacjentom nowoczesne i bezpieczne leczenie. - mówi Andrzej Sokołowski.

Według danych OSSP w Polsce działają 1.073 szpitale, z czego 619 to placówki publiczne, a 454 prywatne.

Z budżetu na leczenie szpitalne wynoszącego w 2016 roku ponad 35 mld zł blisko 5 mld zł, czyli ponad 13 proc., przypadło prywatnym jednostkom.

- Szpitale prywatne w Polsce stanowią ważny element systemu ochrony zdrowia. Nie mogą pozostać niezauważone. W wielu miejscach w naszym kraju stanowią istotne zabezpieczenie opieki szpitalnej - mówi Andrzej Mądrala, wiceprezes OSSP oraz wiceprezydent Pracodawców RP.

Profesor Piotr Czauderna, koordynator sekcji ochrony zdrowia Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP, zauważył potrzebę istnienia prywatnych szpitali w Polsce. - *Podstawą szpitalnictwa muszą być placówki publiczne, szpitale prywatne mają swoją uzupełniającą rolę.*

Wyzwaniem dla prywatnych szpitali będzie przetrwanie w przyszłym roku w sytuacji, gdy NFZ nie ogłosi wielu postępowań konkursowych. W opinii prezesa NFZ Andrzeja Jacyny kontraktowanie będzie odbywać się na podstawie map potrzeb zdrowotnych, jako element uzupełniający sieć szpitali. Jest więc niemal pewne, że będą ogłaszane konkursy na inne zakresy niż dotychczas, co może spowodować duże przetasowania na rynku świadczeniodawców. Ponieważ ponad 90 proc. przychodów członków OSSP to kontrakty z NFZ, nie będzie im łatwo przetrwać. Prezes NFZ prognozuje, że najbliższe dwa lata będą trudne, a potem na skutek zmian legislacyjnych będzie więcej pieniędzy na ochronę zdrowia. Dyrektorzy szpitali są zniecierpliwieni brakiem informacji o kontraktach. Prezes NFZ zapewnił ich, że większość konkursów ofert zostanie ogłoszona jeszcze w grudniu. Andrzej Jacyna zauważył też, że uśredniając, jakość opieki medycznej wydaje się (nie ma na to żadnych badań) być lepsza w zakładach prywatnych niż publicznych.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szpitali Niepublicznych zostało założone przez prezesów 14 szpitali 2 grudnia 2002 roku w Gdyni. Najważniejszym celem powołania organizacji było reprezentowanie prywatnych podmiotów przed urzędnikami średniego szczebla. Po trzech latach działalności OSSN zrzeszał 50 szpitali. W 2009 roku zmieniono nazwę na Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szpitali Prywatnych (OSSP). Obecnie OSSP skupia 103 podmioty lecznicze zarządzające ponad 150 szpitalami na terenie całego kraju.